Nr. 84. Kraków, Wtorek 27 listopada 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Redakcja:			Administracja:
ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670	Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 440 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 500 tys Mkp Zagranicą miesięczne 1.000.000 Mkp. Cena numeru 20.000 M.	Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 6.000 Mkp. Nadesłane 13.000 Mkp. Po kronice 15.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 18.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.	ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Nowe pogłoski przesileniowe

Warszawa, 27 listopada. W kołach opozycji parlamentarnej twierdzą, że uzgodnienie stanowiska Rady finansowej z p. Kucharskim jest tylko tymczasowe i sytuacji bynajmniej nie zażegna. Jeżeli dotychczasowa forma otwarcia przesilenia została odłożona, to nastąpiło to tylko z tego powodu, że zamiary rokowań „Piasta" i chadecji z lewicą nie znalazły dotychczas realnej podstawy.

Należy przewidywać, że rząd koalicyjny parlamentarny nie znajdzie w żadnym wypadku zastosowania, pozaparlamentarny zaś będzie mógł liczyć na poparcie lewicy tylko wówczas, jeśli zgodza się objąć teki: Piłsudski, Artur Śliwiński i inni.

Unormowanie pensyj urzędniczych opóźnia się

Warszawa, 27 listopada. Według wszelkiego prawdopodobieństwa urzędnicy nie otrzymają poborów według nowej ustawy 1 grudnia, a dopiero 1-go stycznia, gdyż trzebaby podjąć intensywną pracę, celem dostosowania nowych zasad regulacyjnych do kategorii płac, posiadanych przez urzędników.

Echa demonstracyj grudniowych

Uwolnienie komendanta policji p. Sikorskiego

Warszawa, 27 listopada. „Rzeczpospolita" donosi, że wczoraj odbyła się w warszawskim sądzie apelacyjnym rozprawa w sprawie Józefa Sikorskiego, byłego komendanta Policji Państwowej w Warszawie, skazanego w kwietniu b. r. przez warszawski sąd okręgowy na trzy miesiące aresztu. Przeciwko wyrokowi pierwszej instancji, oskarżony wniósł skargę apelacyjną. Po przeprowadzeniu wczoraj sprawy, sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego i pana Sikorskiego uniewinnił.

Sen. Hammerling lewicowcem

Warszawa, 27 listopada. Warszawski sprawozdawca parlamentarny „Republiki" telefonuje: Znany senator p. Hammerling z „Piasta" poczynił obecnie na terenie sejmowym szereg posunięć taktycznych, mających na celu zbliżenie do lewicy. Zaproponował on lewicy pewne ofiary majątkowe na cele społeczne.

Groźba strajku generalnego w Austrji

Wiedeń, 27 listopada. Dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że zanosi się na wielką walkę w przemyśle austrjackim. Wczoraj wieczorem Związek przemysłowców odrzucił żądania związków robotniczych, wobec tego związki robotnicze wystosowały pismo do związku przemysłowców z zawiadomieniem, że jeżeli do dnia 30 bm. żądania robotników nie będą spełnione, rozpoczną strajk generalny. Także i robotnicy metalurgiczni mieli dla poparcia robotników innych kategoryj wystosować podobne ultimatum strajkowe do przedsiębiorców. Dzienniki zauważają, że będzie to największa walka społeczna z dotychczasowych tego rodzaju konfliktów w nowej Austrji.

Dolar w Warszawie 3,6[illegible].000

Dolar w Krakowie 3,575.000

Doświadczenia — cudze

W oczach naszych rozgrywają się najciekawsze zjawiska ekonomiczne. Rejestrujemy je telegraficznie. Zamało przetrawiamy refleksyjnie. Warto przeto poświęcić im uwagę tem więcej, że ucząc się na innych, sami czegoś nauczyć się zdołamy. Jeśli oczywista w Polsce potrafi jakiś przykład przeniknąć pouczająco przez gruboskórny pokład ciemnoty, demagogji i nieuctwa, rozpartych tam, gdzieby tego najmniej spodziewać się należało.

Chodzi o inflancję i deflację w klasycznych niemal przykładach. O inflancję niemiecką i angielską deflację.

Zacietrzewienie w oporze wykręcania się sianem od obowiązku płacenia odszkodowań, przedstawiły Niemcy przez dwa blizko lata paradoksalny obraz rozkwitu gospodarczego, uzyskanego drogą nadmiernego mnożenia znaków obiegowych, inflancji. Dla ożywienia eksportu, deprecjonowano markę, by wyzyskać różnicę między jej kursem zagranicznym, a wyższą siłą nabywczą wewnątrz państwa. Ciągłe powtarzanie tej sztuczki doprowadziło markę nad przepaść, na której najgłębsze dno straciło ją finansowanie biernego oporu w zagłębiu Ruhr. I oto niebezpieczeństwo amorfiny inflancyjnej, wyzywane tak długo i tak lekkomyślnie, rozwarło zabójcze swe ramiona. Pod ciśnieniem koniecznych importów rosną spazmatycznie ceny wewnętrzne w postępie geometrycznym. Wywóz dogorywa. Przesilenie cen i zarobków, zrównanych z poziomem światowym, lub szybujących nawet ponad jego wzdętą równią, pogrążył życie w martwotę chaosu. Nastąpił rozpad zupełny pieniądza. Zmierzch marki niemieckiej. Nie mierzy się ną wartości. Ucieka się od niej, ucieka od tej niewymiernie drobnej wartości, w której nawet najsubtelniejszy odczynnik chemiczny nie wywoła śladu reakcji złotej. Śmiertelnie omdlały organizm niemiecki grąży się w czeluści politycznych ruchawek, z poza których wydziera złowieszcze widmo komunizmu. Igrano z ogniem inflancji i — doigrano się. Skończono na waloryzacji podatków i opłat. U nas ma się trutkę waloryzacyjną zastrzyknąć w skołatany organizm społeczny i skarbowy na nowy rok... Pięknie się nam przyszłość zapowiada. Aprobujemy rzeczy dobre, naśladujemy — złe.

Wręcz przeciwną, niż Niemcy, drogę obrała Anglja. Drogę deflacji, drogę metodycznego wysysania pieniędzy z żył obiegu. Działała z nieugiętą konsekwencją. Obarczyła społeczeństwo brzemieniem wygórowanych podatków. Zawarła z Unią amerykańską umowę o swe długi, celem ograniczenia agia dolara. Celu swego dopięła. Ale jak wielkim kosztem! Wysoki kurs funta uniemożliwił wywóz, który ugrzązł w kompletnej niemocy konkurencyjnej, za nim zaniemógł przemysł, eksportem żyjący. Blizko półtora miljona bezrobotnych spadło na barki państwa. Odpadła dawna klientela w Europie i za morzami. Co gorsza — spożywca angielski zasmakował w tańszym imporcie. Odpowiedzią na to były antidumping bills. Clono po drakońsku towary, pochodzące z krajów zdeprecjonowanej waluty. Skutek okazał się natychmiast w — podrożeniu kosztów utrzymania. Pod tym ciosem zachwiała się w posadach niewzruszona dotąd maksyma angielskiej polityki ekonomicznej: liberalizm celno-handlowy jest rękojmią taniości życia, a więc i taniości robocizny. Zaczęto rozważać skutki deflacji. Okazało się, że w Anglji nie liczono się z ruiną powojenną świata, nie rozumiano, że trudno w ciężkiej zbroi pełnowartościowego pieniądza iść o lepsze z lekkim zapaśnikiem — deprecjacji.

Dziś przeto dokonywa się odwrót ze wszystkich, tradycją uświęconych, bastjonów ekonomicznych. Naprzód upada zasada wolno-handlowa. Konferencja międzyimperjalna opowiedziała się za stosowaniem ceł ulgowych odnośnie do członków imperjum. „Większa" Brytanja, odgrodzona od reszty świata wałem ceł preferencyjnych, zbliża się ku urzeczywistnieniu. Grudniowa batalja wyborcza wyda wyrok ostateczny. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa odniesie nareszcie Joe Chamberain zwycięstwo za — grobem.

Nie koniec na tem. Mimo wszelkich zaprzeczeń urzędowych i półurzędowych wchodzi Anglja niewątpliwie w okres inflancji. Świadczy o tem naocznie kurs funta, który oddala się dość raptownie od równi złotej. Obecnie jego disagio w stosunku do dolara wynosi już 9 prc.. Sir Montagu Baslow, minister pracy wyjawił cel i przyczyny tego zabiegu. Rozważał publicznie konieczność pożyczki stu miljonów funtów na opędzenie kosztów wsparć dla bezrobotnych. Rzeźbiąca się obecnie inflacja, oznacza samoczynny zanik konieczności tych wsparć. Oznacza ożywienie wywozu, a więc wytwórczości przemysłowej. Zarobkami z pracy wyręczy się zasiłki rządowe dla bezrobotnych.

I w takim właśnie momencie, gdy Anglja ucieka się do umiarkowanej inflacji, rozprawia się w Polsce o wprowadzeniu pełnowartościowej waluty. W próchno tworzywa inflacyjnego ma się uderzyć taranem złota. Taranem peł—no—war—to—ści. Pomijamy już wszystko inne. Pomijamy djametralność eksteremów. Pomijamy niebezpieczeństwo wszelakich wstrząsów. Pomijamy możność naszą utrzymania na równi waluty pełnej, skoro nie umieliśmy ustabilizować waluty słabej. Ale czyż nie daje do myślenia fakt, że kraj, który mógłby utrzymać walutę swą na równi złotej, wyrzeka się tego rozmyślnie, że Anglja chce dostosować się do powszechnej deprecjacji, byle dostroić się do tła europejskiego. Z tego tła nie próbują się na razie wyłamać ani Francja, ani Czechy, ani Belgja, ani Włochy. Tyko my. Tylko niestety my. Tragiczny królik doświadczalny niedoważonych eksperymentów ekonomicznych.

Dr. Z. T.

TELEGRAMY

Bitwa o 200 skrzyń wódki

Wiedeń, 27 listopada. „Neue Freie Presse" donosi z Nowego Jorku: Statek angielski Tomaka z 200 skrzyniami whisky na pokładzie został na wysokości Jersey w oddaleniu 6 i pół mili od wybrzeża skonfiskowany. Załoga stawiła opór, nastąpiła krótka potyczka, poczem załogę tę uwięziono. Po obu stronach byli ranni.

Wina i kara

Paryż, 27 listopada. Z Brukseli donoszą, że rząd niemiecki nie odpowiedział na żądania Belgji co do odszkodowania za zamordowanie porucznika Graffa w wysokości 1,250 tysięcy franków belgijskich. Wobec tego, władze belgijskie wczoraj w Duisburgu i w Hamborn skonfiskowały materjał kolejowy, który został w ostatnich dniach dostarczony przez różne firmy na rzecz Zarządu niemieckich kolei. Materjał ten będzie sprzedany na licytacji, a z uzyskanych kwot belgijski Czerwony Krzyż otrzyma miljon franków, zaś rodzina po zamordowanym 250.000 franków.

Komuniści w Niemczech organizują się tajnie

Berlin, 27 listopada. Wobec rozporządzenia generała Seecta, rozwiązującego wszelkie organizacje komunistów w Niemczech, partja komunistyczna wydała odezwę, w której stwierdza, że partja ta istnieje, zaś aby uniknąć prześladowań, organizuje się tajnie.

Zamach trucicielski na Kemala Paszę i jego żonę

Bukareszt, 27 listopada. Tel. Comp. donosi z Konstantynopola, że na Kemala Baszę i na jego małżonkę urządzony został zamach trucicielski. Truciznę wmieszano im do potraw. Pomoc lekarska zdołała oboje uratować.

Aresztowanie bombiarzy na Węgrzech

Budapeszt, 27 listopada. Policja wykryła sprawców zamachu na poselstwo francuskie. Są nimi Dr. Geza Adorian, przewodniczący sekcji obrony narodowej związku budzących się Węgier, Józef Marfy, kierownik organizacji okręgowej tegoż Stowarzyszenia i niejaki Władysław Hesz. Aresztowani przyznali się do uczestnictwa zamachu na poselstwo francuskie oraz do zorganizowania całego szeregu zamachów bombowych, które w ostatnim czasie urządzone zostały w Budapeszcie.

Generał Baron Albert de Margutti.

Tragedja Habsburgów

(Z pamiętników adjutanta).

(Dokończenie)

Rudolf posiadał przyjaciela: arcyksięcia Jana Salwatora. To był taki sam niespokojny duch, człowiek nie uznający więzów społecznych i ulegający wszelkim popędom swego awanturniczego charakteru.

Obaj arcyksiążęta, odsunięci od spraw realnej polityki, zabrali się do pracy i poczęli tworzyć nowe drogi i nowe teorje polityczne.

Sympatje Rudolfa kierowały się w stronę Francji.

Rudolf, zapalony zwolennik republikańskiej formy rządu, był wrogiem Rosji i Niemiec.

Ale wszystkie plany wymyślone przez tego idealistę pozostały oczywiście w krainie marzeń: Argus cesarski czuwał i nie pozwoliłby na żadne, choćby najdrobniejsze wkroczenie w swe prawa.

W ten sposób młody malkontent, który nie posiadał zbytniej równowagi charakteru, stał się ponurym Hamletem. Po jakimś czasie porzucił nawet pozornie ten smutek i myślał wyłącznie o swych rozrywkach.

Droga ta, musiała być dla niego drogą do zguby. Żona jego, niełądna i nieinteligentna, nie mogła mu być niczem. I oto nastąpiła chwila przełomowa. Arcyksiążę, na balu polskim ujrzał po raz pierwszy baronównę Marję Vetserę. Baronówna po matce miała greckich przodków i była siostrzenicą znanego miljonera i sportsmena Baltazzi.

Baronówna uczyniła na Rudolfie niezwykłe wrażenie. Począł on marzyć o rozwodzie i małżeństwie z ukochaną.

Cesarz, gdy tylko się o tem dowiedział, począł czynić kroki, by rozłączyć kochanków. Pomiędzy ojcem a synem odbywały się burzliwe sceny aż doszło do owej znanej awantury, po której znaleziono Franciszka Józefa zemdlonego na podłodze, a po dwóch dniach zmarł nagle Rudolf i jego kochanka Vetsera.

Historja owego dramatu nie została dotychczas zupełnie wyjaśniona. Mówiono o wypadku podczas polowania, o bójce podczas bijatyki. Oficjalnie mówiono o samobójstwie.

Podług moich informacyj, rzecz nie była tak prosta.

Gdy cesarz po owej burzliwej scenie zażądał zerwania z baronówną, Rudolf zgodził się. Napisał do niej i zerwał. Ale baronówna prosiła go o ostatnie spotkanie w Meyerlingu. Rudolf zgodził się, tembardziej, że sam już pragnął zerwać, gdyż spodobała mu się inna, żona leśniczego Bauera.

Kochankowie spotkali się więc i po czułych pożegnaniach, baronówna zamknęła się w jednym z pokojów, zażyła trucizny i umarła. Rudolf zaś, który może o tem nie wiedział, udał się na poszukiwanie swej nowej zdobyczy. Tu przydybał go mąż i rozbił mu głowę jakiemś tępem narzędziem.

Po kilku dniach znaleziono leśniczego zabitego w lesie.

Jak się rzecz miała w rzeczywistości? Tego nikt do dziś nie wie z całą pewnością.

Mamy tutaj więc do czynienia z nową hypotezą o tragicznej śmierci Arcyksięcia Rudolfa. Brzmi ona jednak nieco fantastycznie i jest wielce nieprawdopodobną.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 27 listopada

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	Transakcje w tysiącach marek 26/XI.
P. T. H. I—V em. . . .	490—520	485—500
„Impex"	18—20	14—17.5
„Pharma" (B. Jawornicki)	290	280 290
Bracia Rolniccy I em. . .	330	320—335
„Polski Glob"		
C. Hartwig. Poznań . . .		
Żegluga Polska	75—80	70—82
Zieleniewski I—IV em. . .	13600 14250	11300 1200
Warsz. Parowozy I—III em.	250—270	235—240
H. Cegielski, Poznań I—IX	607 625	590—600
„Potęga" Tow. huty żel. .		
„L...esz"		
„Trzebinia" I—VI em. . .	380—395	375—400
„Pocisk"	340—350	300
Automotor	300	320—330
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	11750—12250	10600—11000
Siersza	8.00—8600	7200—7500
Tepege I—IV em.	3300—3850	3000—3200
Polska Nafta	215—220	205—215
Oikos		
„Pokucie" Naft. S. A. I em.		300
Pezet	75	/
Strug	500—510	520
Syndykat Kosz., Kraków .	100—120	120—130
Tłuszcze Trzebinia	2950—3050	2900 2975
„Krakus" I—VI em. . . .	590—600	570—595
Porcelana Ćmielów . . .	675—700	650
Fabr. cukru w Chodorowie .	4000—4100	3950—4000
Elektr. Siersza I—IV em	115—120	115—117½
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski . . .	315	315
Fabr. kapel. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy I-VIII	430—470	400—430
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski	850—875	690—740
Ziemski Bank Kredyt. . .	140—145	125—140
Powszechny Bank Kredyt.	45	43 46
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV	190—205	160—180
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Społek Zarob.		2900—3000
Rohn Zieliński		600

Kraków, 27 listopada. — Każdorazowe przejściowe osłabienie na rynku walutowym powoduje bezpośrednio reakcję w formie gwałtownej zwyżki kursów walut i dewiz. Kurs dolara, który do godz. 12-ej w południe utrzymywał się na poziomie 3,300.000 dopiero na wiadomość o silnej zwyżce w Warszawie „skoczył" na 3,600.000. — Spekulacja zawodwa wyczerpywała całą swą ekspanzję dziś na rynku walutowym, na którym dokonywano bardzo licznych obrotów. Tendencja dla walut jest w dalszym ciągu zwyżkowa.

Na giełdzie efektów silna zwyżka papierów arbitrażowych ze względu na wysoki ich kurs na giełdzie wiedeńskiej i wysoki kurs korony austrjackiej. Zieleniewski przekroczył kurs 14 miljonów. Inne papiery utrzymały się na poziomie z dnia wczorajszego, niektóre nieznacznie zwyżkowały. W egzotach kursa zwyżkowe.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 20500—21000, per medio drobne 24000—26000, grube 19.500 towar, Gazy 21000 do 23000, Chybi 7500—7100, Lokomotywy 330—380, Huta szkła Krosno 800, Nafta Krosno 1800, Silesia 3200 płacono, Teropol 80 płacono. Garbarnia 2000 płacono. Len 450—470, Azot 165, Węglówki 35.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 3,250.000—3,575.000.

Czeki: Nowy Jork 3,575.000—3,600.000. Paryż 189.000—192.500. Zurych 624.000—630.000. Wiedeń 50—51. Praga 103.000—105.000.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 27 listopada. Giełda. Akcje. Cyfry w tysiącach mkp.: Bank dysk. 2575—2625, Bank dla handlu i przem. 650—675, dr. 675—700, bank kred. 925—1000, bank małopolski 700—750, T. P. G. 2500—2750, Bank zjedn. ziem pol. 900—875, bank handl. Poznań 950—975, bank małop. 1650, Cerata 125—145, Puls 200—215—210, Wildt 225—235, Cukier Warszawa 4550—4000—4475, Częstocice 4200 do 4000, Firley 335—330, Drzewny przemysł 260 do 275, Cegielski 550—625—600, Modrzejów 7700 do 7000—7600, Orthwein 190—200—195, Rudzki 1150—1225—1200—1275—1300 — 1375 — 1350, dr. 1350—1500—1450, Ursus 725—740—700, Parowozy 250—260 V 222 i pół, 230—227 i pół, Zawiercie 340000—350000, Żegluga 170—185—175, Elektryczność 1500—1525. Spirytus 1575—1625—1600, IV 1200, Polska Nafta 210—205—210, Lenartowicz 54—55—50, Siła i Światło 530—600—595, Ćmielów 675—660—675, Norblin 910—890—900—1025 dr. 1400—1375, Belpol 40—45—35, Kabel 700—500, PTF 160—170—167 i pół, Unia 620, Tkanina 60, Przemysł leśny 100—150—140. Klucze 680—640—665, Szumilni 200—205, Młynoczwórn 800.

Bank handl. Warszawa 2500—2550. Bank przem. Lwów 400—450—430. Bank pow. kred. 52—50. Bank zw. sp. zarobk. 2800—2925. Bank zw. Ziemian 140—170. Brown Boveri 2700—2850. Sole potasowe 3700—3750. Kijewski 1925—1850—1900. Czersk 1800—1725—1775 III 715—700—750. Gosławice 1150—980—1025 VI 875—750—800. Michałów 1100—980—1075. Łazy 110—107 i pół 110. Węgiel 4900—5050—4950—5125—5100—5250—5500—5450—5550—5750—5700 dr. 5900—5700—5850. Lilpop 510 485—500 dr. 525—520. Ostrowice 10000—10500. Ron Zieliński 600, 620, 625 IV 560, 525, 520. Starachowice 2650—2550—2625. Pocisk 300—315. Zieleniewski 11000—12000. Żyrardów 270000—280000—277500. Borkowski 425—465—460. Jabłkowscy 120 110—127 i pół. Polbal 80. Haberbusch 3400—3450 3425. Majewski 7500—7000. Nobel 650 VI 610—600 602 i pół. Pustelnik 500—485. Chodorów 3900—4100 Spiess 705—675—700. Pol. Loyd 70. Polski przem. naft. 520. Skóry 60—80—70 VII 65. Konopie 360—340—365. Syndykat roln. 1475—1450—1500. Fitzner et Gamper 6000, 6800—6350. Maszyny rol. 270—300 Leszczyński 7100—7250.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 27 listopada. Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 3,600 tys. sp. 3,635 tys. k. 3,565 tys., frank złoty w kupnie 717.300, Miljonówka 3600—3500, bony złote 550 tys. do 565 tys. do 549.500, pożyczka złota 5,500 tys., 5,125 tys. 5,300 tys., Belgja 176 tys. do 172.500 sp. 174.000 k. 171.000, Praga 107.850—106 tys. Londyn 16,480 tys. do 16,100 tys. sp. 16,260 tys. k. 15,940 tys. Nowy Jork 3,750 tys. do 3,600 tys. sp. 3,635.000 k. 3,565 tys., Paryż 205000 sp. 207.000 k. 203 tys. Szwajcarja 658 tys. do 648.500 sp. 655.000 k. 642.000, Wiedeń 52 i trzy czwarte do 52 do 52 i pół, Włochy 163.500

Olbrzymia katastrofa w kopalni

60 ludzi przysypanych ziemią

Benton. 27 listopada. Wydarzyła się tutaj straszna katastrofa kopalniana. Około 60 górników zostało zasypanych; dotychczas wydobyto pięć trupów, z pośród pozostałych przy życiu wielu odniosło ciężkie rany

Ceny złota i srebra

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Krakowie płaci 27. listopada b. r. za 1 gram złota 2,139.154 Mkp., 1 gram srebra 61.161 Mkp.

Monety złote względnie srebrne (w nawiasach) płacono, jak następuje: dolar 3,219.000 (1,470.900), marka niemiecka 766.700 (305.800), Korona austrjacka 652.100 (255.300), floren srebrny (679.500), korona skandynawska 862.500 (366.900), dukaty 7,358.600, Unja łacińska 621.000 (255.300), funt szterling 15.663.600, szyling (319.900), rubel 1,656.100 (1,100.600).

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 27 listopada. Akcyjny Hipoteczny 680—810. Powszechny kredytowy 43—48. Przemysłowy407—420. Rolniczy S. A. 110—130. Ziemski Kredytowy 130—135. Browary Lwowskie 15.500. Chodorów 4.000—4.075. Cegielski 570—560. Ćmielów fabr. porc. 600—590. Niemojewski fabr. papieru 300—305. Oikos Zakł. przem. drzew. 4.800—5.450. Parowozy S. A. bud. masz. 240—237. Polska Nafta 205—220. Gafota 87—85. Polskie Tow. Bud. 86—82. Rohn-Zieliński 540. Siersza elektr. 105—110. Tepege 3.300. Tesp. tow. ekspl. soli 3.850. Zieleniewski 14.000—13.600. Rakszawa 5.900.

EGZOTY LWOWSKIE.

Jaworzno grube 20.000, drobne 20.500, Gazy 22—23, Azot 200—205, Chybie 7000—6900, Elektrownia na Sanie 50—52, Len 420—430, Nitrat 135—120, Schön 55, Foresta 440—450, Olkusz 340—330, Radziwiłł 750—760, Węglówki 28, Brugger 575. Lesienice 950—975, Machlejd 350—420, Gazolina 900—920. Orma 340.

Giełda poznańska

Poznań, 26 listopada. Bank Przemysłowców 2000. Bank Związku Spółek Zarobkowych 3000. Polski Bank Handlowy 1100—1300. Poznański Bank Ziemian 450—500. Wielkopolski Bank Rolniczy 60. Arkona 1200—1500. Barcikowski 280—270. Cegielski 600. Centrala Rolników 140—130—135. Centrala Skór 1600—1700. Galwana 220. C. Hartwig 430. Hartwig-Kantorowicz 2800. Hurtownia Związkowa 55. Herzfeld-Victorius 4200—4250. Iskra 1250. Bracia Stabrowscy 7500. Dr. Roman May 29500—30000. Młynotwórnia 700. Orient 150—180. Centr. Prz. Rzeźnickiego 450. Patria 450. Płótno 750—700. Pap. Bydgoszcz 400. Pneumatyk 80. Poznańska Spółka Drzewna 1150—1200. Sarmatia 900. Wiel. Hurtownia Szkła 150. Starogrodzka Fabryka mebli 380. Goplana 750. Browar Krotoszyński 2400. Bydg. fabryka mydeł 330—350. Garbarnia parowa 500. Unja 7000. Wisła-Bydgoszcz 12000. Wyroby Ceramiczne 1500. Wytwórnia Chemiczna 160. Zjednocz. Browary Grodz. 850—1000. Len w Toruniu 3000.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 27 listopada. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —.—. Holandja 218.10, N. York 571, Londyn 25.01 Paryż 30.95, Medjolan 24.77, Praga 16.65, Budapeszt 0.03.02, Bukareszt 2.92, Belgrad 6.55, Sofja 4.35, Warszawa —.—. Wiedeń 0.0080 3/8. Austr. kor. stempl. 0·0080 1/2.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.00001 1/2—0.00002 1/2.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 27 listopada. (tel. wł.) Waluty: Marka polska 001.90—23.0, marka niem. 7.20 (za 1 bil.) korony czeskie 2038, franki szwajc. 12330, francuskie 3820, funty ang. 308.200, dolary 70.560.

Dewizy Warszawa 190—230, Berlin 8.20 (za 1 bil.) Praga 2061, Zurych 12,445, Paryż 38.67, Nowy Jork 70.935 Londyn 310.000.

Giełda efektów: Zieleniewski 279.000, Fanto 4.130.000 Karpaty galicyjskie 452.900 Galicja 24,900.000 Schodnica 1,525.000 Siersza 180.000, Lwów-Czerniowce 370.000 Kolej północna 19.700.000, Alpine Montan 647.000 Huta Poldi 910.000.

EGZOTY WIEDEŃSKIE.

Goleszów 1,320.000, Lumen 68.000, Kompas 33,000, Bank Małopolski 19,900, Bank Hipoteczny 17,500, Portland cement. 1,520.000, Rakszawa 118 tysięcy, Nafta Polska 2,475.000. Browary Lwowskie 330.000, Triag 302.000—308.000. Mraźnica 171 do 176.000.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 27 listopada. Nowy Jork 4,189.500, Londyn 18,354.000, Paryż 227.430, Szwajcarja 730.170, Praga 121.695. — Cyfry m miljoanch.

Giełdy pieniężne

Nowy **Jork**, 26 listopada. **Giełda. Kurs dzienny 4 i trzy czwarte, przekaz na Londyn 483.37, przekaz na Londyn na 60 dni 437.75, przekaz na Paryż 547, Przekaz na Amsterdam 3821, przekaz na Kopenhagę 1718, przekaz na Pragę 292, przekaz na Berlin w płaceniu 12 za biljon.**

Z DNIA

Szedłem ulicą Szewską z moim przyjacielem Tadziem W. Jest on zapalonym spirytystą, hypnotystą, katalcptystą i t. d. Opowiadał mi właśnie o potędze sugestji.

Sugestja — mówił — dojdzie kiedyś do takiej potęgi, iż człowiek o sile sugestywnej potrafi np. całej masie ludzi zasugerować, iż dolar spada, by potem wykupić je i sprzedać według właściwej wartości. W ręku zbrodniarza jest ona rzeczą straszną, w ręku detektywa dobroczynną.

Jako sceptyk z zasady wyraziłem powątpiewanie.

Tadzio się obraził:

Skoro tak — rzekł — dam ci dowód natychmiast.

Stanęliśmy. Po drugiej stronie ul. Szewskiej pod księgarnią Wojnara stał jakiś wojskowy i oglądał książki. Przyjaciel mój chwycił mnie za rękę:

Widzisz tego tam, wojskowego? — zapytał. — Mocą mojej sugestji, upotęgą mej woli sprawię, iż przejdzie z tamtej strony ulicy na naszą.

Ruszyłem ramionami: Fantazja! Skoro chcesz jednak, to spróbój.

Tadzio stanął i począł „fiksować" wzrokiem wojskowego. Obserwowałem go dobrze. Jakiś czas stał spokojnie — widocznie biblofil, — studjował dokładnie wystawę. Po chwili jednak począł zdradzać pewne zdenerwowanie i poruszać się niespokojnie.

Działa! Już działa! — wyszeptał Tadzio wzruszony, nie przestając wpijać wzrok w wojskowego.

Jakoż działało. Wojskowy oglądnął się i zaczął iść wprost do nas — na drugą stronę ulicy. Osłupiałem. Tadzio wciąż patrzył w swą ofiarę.

Naraz, wojskowy przyspieszył kroku, podszedł do Tadzia i wymierzył mu dwa siarczyste policzki:

— Ty kanaljo wstrętna! — wykrztusił do niego ze złością. — Czy przestaniesz już raz prowokować mnie wzrokiem?...

W tydzień potem odbył się pojedynek, w którym byłem sekundantem mego przyjaciela. Skończył się oczywiście bezkrwawo, poczem zapiliśmy sprawę.

Odtąd jednak przyjaciel mój stracił swój zapał do „nauk tajemnych". (rd).

KRONIKA

MIANOWANIA W ARMJI. „Monitor Polski" ogłasza: Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 21 bm. zamianował byłego ministra generała Sosnkowskiego inspektorem armji III w Toruniu, a generała Skierskiego inspektorem armji IV w Krakowie.

Z PRAC „KOMITETU OPIEKI NAD ŻOŁNIERZEM". Komitet Opieki nad Żołnierzem, który zawiązał się po porozumieniu Władz wojskowych ze społeczeństwem cywilnem ubiegłego roku, przystąpił obecnie do czynniejszej pracy. Pracę tę umożliwia mu obecnie ukończenie remontu i budowy Domu Żołnierza Polskiego przy ul. Lubicz. W łonie Komitetu, jak już swego czasu wspominaliśmy, zawiązały się sekcje, którym po opracowaniu ogólnego planu przydzielono rozmaite prace. Jedna taka sekcja, a mianowicie sekcja gier i zabaw w skład której wchodzą panie krakowskiego Koła TSL postanowiła na ostatniem swojem posiedzeniu zebrać jak największą ilość gier i zabaw, aby umilić naszym wiarusom spędzone w Domu Żołnierza wolne chwile od zajęć służbowych. Potrzebne są w pierwszej linji gry: jak „Domino", „warcaby", „młynek", „wilk i owce", „Wisła do Gdańska", „forteca" a także i przedmioty potrzebne do uruchomienia herbaciarni tamże, jak garnuszki, szklanki etc.

Nie wątpimy, że na nasz apel staną wszystkie firmy przemysłowe i kupieckie, pospieszając z podarkami względnie oddając je uproszonym do tego przez Komitet Opieki nad Żołnierzem paniom z Koła T. S. L. Nazwiska ofiarodawców będą ogłaszane w dziennikach.

NR 6 „ZWROTNICY" poświęcony jest całkowicie zagadnieniu futuryzmu. Zagadnienie to, które tak żywo interesuje obecnie cały ogół czytający, omawiane jest w tym zeszycie wielokrotnie i wyczerpująco, nadając całości charakter vademecum futuryzmu. Treść obszernego tego zeszytu jest następująca: „List do „Zwrotnicy" — F. T. Marinettiego; „Analiza i krytyka futuryzmu" — Tadeusz Peiper; „Bilans futuryzmu polskiego" — Bruno Jasieński; „Mój futuryzm" — Tytus Czyżewski; „Futuryzm we Włoszech" — Aleksander Kołtoński: przekłady z poezji futurystycznej włoskiej i rosyjskiej reprodukcje futurystycznej plastyki i architektury i t. d.

SPRAWY MIEJSKIE. W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie Komisji administracyjnej pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego. Naczelnik Administracji akcyzy przedłożył wnioski, zmierzające do zasilenia Krakowskiej Kasy targowej w odpowiednio wysoki kapitał obrotowy, któryby ułatwił handlującym dostawę większych partyj zwierząt rzeźnych, zaś rzeźnikom zakupno tych zwierząt na cele konsumcyjne ludności miasta. Wnioski Komisja uchwaliła. Poczem załatwiła sprawy, związane z administracją rzeźni i targowicy miejskiej.

CO BYŁO NA DZISIEJSZY MTARGU? Targ dzisiejszy nie był zbyt ożywiony; zanaczyła się na nim dalsza zwyżka cen. Płacono za litr mleka zbieranego 60 do 70 tys., niezbieranego 80—90 tys. śmietany 100—120 tys., kwaśnej 120—140 tys., masło 1 kg. 1,200 do 1,300 tys. Ceny jarzyn: ziemniaki 16—18 tys. za 1 kg., buraki za 1 kg. 14—20 tys., marchew 15—25 tys. selery 10 do 40 tys., cebula 1 kg. 16—20 tys. Kapusta za sztukę 10—25 tys., kalarepa 2—5 tys., kalafiory 80 do 250 tys. Ceny drobiu: kura 400 do 800 tys., kaczka 500 do 1,000 tys., gęś 1,200—2,000 tys., indyk 1,500 do 2,500 tys., zając 700—1000 tys.

Kronika policyjna

KONIOKRAD UKARANY. Józef Oleksy, lat 26, został przytrzymanym, ponieważ znaleziono w jego posiadaniu konia wojskowego, który zaginął podczas rozruchów w dniu 6 bm.

NIEDOSZŁY MASZYNISTA. Władysław Migo, lat 21, został przytrzymanym, ponieważ niósł w plecaku mosiężne części składowe maszyn parowych, z których posiadania nie mógł się dostatecznie wytłumaczyć.

ZNOWU KRADZIEŻ ROWERU. Ze zamkniętego strychu Jana Stapskiego, zam. przy ul. Wąskiej l. 6 skradziono rower marki „Helikon-Premjer" wart. 80 milj. mkp.

WŁAMANIE STRYCHOWE. W nocy z 25 na 26 włamano się na strych Anny Brauner, zam. przy ul. Starowiślnej l. 35, i skradziono znaczną ilość bielizny wartości 100 miljonów mkp.

SKRADZIONO z drukarni Przemysłowej przy ul. Zielonej w nocy z 25 na 26 bm. maszynę do pisania marki Remington.

— Emilowi Szinagel skradziono dnia 26 bm. około godziny 8 ze zamkniętego przedpokoju futro sobolowe wierzch z sukna czarnego wartości 150 milj. marek.

ZBŁĄKANA ..KOZA. Na 1 Komisarjacie została przytrzymana koza maści białej, która błąkała się po ulicach miasta.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie $7^1/_2$)
Wtorek po poł.: Sen nocy letniej".
wieczór: „Nauczycielka".
Środa: „Sen nocy letniej".

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)
Wtorek: „Dzwonek alarmowy".
Środa: „Dzwonek alarmowy".

OPERA i OPERETKA (początek o g. $7^1/_2$)
Środa: Wieczór operetkowo-baletowy.

STARY TEATR (początek o godzinie $7^1/_2$)
Wtorek, 27 bm.: J. Śliwiński.
Sobota 1 grudnia o godz. $8^1/_4$: Rychterówna.
Niedziela 2 grudnia: Wykład o IX Symfonji Beethovena.

KINO „WARSZAWA" (ulica Stradom 15)
Wtorek I i II serja: „Hrabina Paryża".

KINOTEATR „REDUTA" (ulica Lubicz)
Wtorek: „Tajemniczy Chińczyk" (premjera).

OPERA i OPERETKA

„Cavaleria Rusticana", opera w jednym akcie Mascagniego. **„Pajace"**, opera w 2 aktach Leoncavalla.

Widownia szczególnie wypełniona przez mniejszości narodowe, które umieją „swoich" wszędzie popierać. Niestety... wychodząc ze stanowiska objektywnego, zaznaczyć musimy, iż p. Ignacy Mann przy całej swej muzykalności, posiada wyższe tony zupełnie „zerznięte", brak mu tej czystej intonacji, która cechowała głos jego przed wojną, również nie nauczył się p. Mann poruszać na scenie, stoi w jednem miejscu, jak kołek, nie wiedząc, co czynić ze swymi rękoma o jakiejkolwiek grze, mimice niema mowy. Wydaje się, patrząc na scenę, iż jest to Mann z czasów przedwojennych, gdy we Lwowie rozpoczynał swą karjerę operową, z tą różnicą tylko, iż stracił na głosie. Również i reszta zespołu operowego nie przyniosła wczoraj zaszczytu teatrowi Opera i Operetka z wyjątkiem p. Krugłowskiego, który nietylko czynił to, co mógł, by obu arcydziełom nadać należne piękno, ale przedewszystkiem miał własny dzień. Potrafił on świetnie rozwinąć swój potężny głos w prologu do Pajaców, zyskując słuszne i niemilkn. oklaski. Również należy powiedzieć słów kilka pochwały pod adresem orkiestry pod batutą p. Barańskiego, która umiała doskonale pojąć „duch" obu mistrzów włoskich, co ujawniło się szczególnie z doskonale wprost odegranym „Intermezzo" w r. „Cavalerji Rusticana". Orkiestra nasza może śmiało zaliczyć arcydzieło Mascagniego do swych najlepszych wykonań. Chóry spełniły w miarę możności swe zadanie. Z okazji jednak wczorajszego przedstawienia operowego zaznaczyć należy, iż przedewszystkiem cierpi opera nasza na zupełny brak sił solowych tak męskich jak i żeńskich, o reszcie błędów wolę już nie mówić, gdyż każdy je zna, są one zbyt jaskrawe. Pominąwszy to jednak podnieść należy starania Teatru Opera i Operetka, która dąży wszystkiemi siłami, by dać publiczności naszej możliwie jak najlepszy artystyczny pokarm duchowy. Od kilku miesięcy widzimy na scenie teatru Opera i Operetka same arcydzieła znakomitych mistrzów wi brak wszelkiego poparcia w okresie „nor malnym" u publiczności uniemożliwia w wysokim stopniu te starania.

ZE SPORTU

Praga, 25 listopada. Slavia — Hakoah wiedeńska 4:2. **Amsterdam**, 25 listopada. Holandja — Szwajcarja 4:1. **Londyn**, 26 listopada. Chelsea — Middles Brough 2:0. Huderstield Town — Bolton Wandereres 1:0. Aston Willa — Eiverpool 1:0. Totenham Hitspur — Arsenal 3:0. West Bronwich Albion — Ewerton 5:0. Westham United — Bournley 0:0. Newcastle United — Preston Nortend 3:1. Norcunthy — Birmingham 1:1. Shefield United — Nothfores 0:0.

BATTLING SIKI POBITY.

Z Nowego Jorku donoszą: W Madison Square murzyn Kondnorfolk pokonał swojego przeciwnika Battlinga Siki w piętnastej rundzie.

VI MIĘDZYNARODOWY KONGRES BOKSERSKI odbył się 17 bm. w Paryżu przy udziale przedstawicieli: Belgji, Francji, Holandji, Włoch, Luksemburga, Szwajcarii iSt Zjednoczonych. Tytuł mistrza świata przyznano bokserom: Pancho Vila, Joe Lynch, Johnny Dundee, Benny Leonard, Mike Walker, Harry Greb i Jack Dempsey — wszyscy z Ameryki. Wakujący jeszcze szampionat średniej wagi ma być przyznany później zwycięzcy w meczu reprezentanta Ameryki i Europy. Spór Carpentiera z Batting Sikim rozstrzygnięto na korzyść Francuza, a Batting Sikiego pozbawiono tytułów szampiona świata i Europy.

ZE ŚWIATA

LICZBA BEZROBOTNYCH W NIEMCZECH. W Niemczech ogólna liczba bezrobotnych stale wzrasta. Obecnie obliczają ją w samych Niemczech nieokupowanych na 2 i pół miljona. Wzrost liczby bezrobotnych postępował w następujący sposób: 1 stycznia 1922 165.248, w październiku 1922 — 16.678, w styczniu 1923 —85418, w lutym — 150.220, w marcu 190.000, w kwietniu 224100, w maju 266966, w sierpniu 138.000, we wrześniu 248.724, 15 września 380.263, 1-go października 514.600, a koło 15 listopada 2,500.000. z czego w samym Berlinie 250.000.

POŁĄCZENIE WENECJI Z LĄDEM STAŁYM. Niebawem zniweczone zostanie owo splendid isolation Wenecji. Na mocy postanowienia municypalności w przyszłym miesiącu rozpoczęta zostanie budowa mostu, łączącego Wenecję z lądem stałym; most będzie miał trzy mile długości, koszty obliczono na 30 mil lirów, a roboty mają być skończone w r. 1926.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Niemiecki system eksportowy

W czasie trwania wojny, w celu zapewnienia zupełnej kontroli nad zapasami, które mogły być pożyteczne dla celów wojskowych, jakoteż dla zaopatrywania ludności cywilnej, każda gałąź przemysłu fabrycznego utworzyła rodzaj stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością, coś podobnego do cechu. W pewnym okresie wojny to zakładanie „stowarzyszeń wojennych" doszło już do absurdu, tak że założyciele stowarzyszeń mieli głównie na myśli zdobycie eleganckiego hotelu na biura i zaopatrzenie się w odpowiednią ilość mebli klubowych, które były charakterystyczne dla stowarzyszeń. Gdy już raz zostały założone, a wojny handel w tym zakresie ustał, wypracowali sobie system „specjalnych pozwoleń", na skutek których biedny konsument był zmuszony poddać się całej inkwizycji, ażeby dowieść rzetelności swego zapotrzebowania — czy to chodziło o chustkę do nosa, czy o kwas siarczany.

Po zawarciu pokoju, stowarzyszenia te zostały rozwiązane, jednakże wkrótce spadek waluty niemieckiej uczynił z tego kraju istną Mekkę dla spekulujących handlarzy całego świata. Ażeby zapobiec „wyprzedaży" Niemiec, rząd zaprowadził nowy system kontroli w r. 1920. Najważniejsze gałęzie handlu i przemysłu miały być reprezentowane przez Zagraniczne Biura Handlowe, ale pod kontrolą rządu. Te urzędy nietylko dawały pozwolenia na wywóz i ustalały pewne taksy wywozowe, ale również miały prawo ustalać ceny wywożonych towarów oraz oznaczać, w jakiej walucie te ceny miały być płacone. Przez pewien czas uskarżali się fabrykanci, iż ten sposób ustalania cen wywozowych wyrównuje je z cenami zagranicy a nawet w niektórych wypadkach ceny towarów niemieckich przewyższają zagraniczne. Z drugiej strony, robotnicy byli stale przeciwni zniesieniu tej kontroli handlu wywozowego. Ostatnie wypadki, wśród których przedewszystkiem pojawia się projekt wprowadzenia stałej waluty, oraz wysokie koszta produkcji, skłoniły rząd do zerwania z systemem kontrolowania wywozu. Z wyjątkiem artykułów spożywczych, oraz niektórych, specjalnych artykułów (głównie surowców) niema już przymusu zezwoleń na wywóz od dnia 27 września. Opłaty wywozowe — (z wyjątkiem od węgla, potasu i soli) są również zniesione a rozmaite Zagraniczne Biura Handlowe — z wyjątkiem niewielu — przestały funkcjonować.

Celem ochrony waluty, wyszło zarządzenie, iż „towary mogą być sprzedawane zagranicę pod jedynym warunkiem, aby cena i zapłata były uskutecznione w walucie kraju przeznaczenia, t. j. w półn. amerykańskiej, angielskiej, holenderskiej i szwajcarskiej". Drugi paragraf brzmi jak wybieg: „waluty zagraniczne, otrzymane, jako zapłata za wywóz mogą być zużyte tylko w interesie ekonomicznym Niemiec". Eksportujący musi na przyszłość złożyć w Banku Rzeszy 30% od wartości towarów wywiezionych i to w wyżej wymienionych walutach, najpóźniej w miesiąc po wysyłce towaru, lub w 2 miesiące o ile towar idzie za morze. W zamian zato otrzymuje — zależnie od wyboru — równowartość w markach lub pożyczce złotej, a gdy złota moneta zostanie wprowadzona, będzie mógł otrzymać równowartość w złocie.

Jak zwykle przy wszystkich niemieckich zarządzeniach, mogą odpowiednie czynniki robić wyjątki „a discretion". W tym wypadku Komisarz dla Zakupu Obcych Walut może robić wyjątki co do oddawania zagranicznych walut, podwyższać lub zmniejszać ich proporcję, oraz wydawać tajne zarządzenia. Ów Komisarz, który uzyskał przydomek „przeszukiwacza kieszeń" z powodu swej skrupulatności w gromadzeniu obcych walut, uczynił już użytek z przysługującego mu prawa i wydał zarządzenie, że nawet wyższa proporcja obcej waluty niżli 30% od wartości faktury ma być oddawaną do Banku Rzeszy, dawna stopa procentowa zostaje przytem zatrzymaną. Ta decyzja dotyczy bardzo blizko wywozu chemikalji, gdyż Biuro dla Handlu Zagranicznego Chemikaljami stwierdziło, że z wyjątkiem poszczególnych wypadków, całe wysokość faktur zagranicznych ma być uiszczona w Banku Rzeszy, tak że w końcu eksportujący produkty chemiczne będą zmuszeni wyzbywać się wszelkiej waluty zagranicznej, którą otrzymają. Dalej ustanowił Komisarz, że owych 30% od faktur w obcych walutach nie dotyczy eksportów, które Rząd Brytyjski nazywa Obowiązkami Reparacyjnymi.

W ten sposób, zniesienie pozwoleń na wywóz nie wywołało, w praktyce, wielkiego entuzjazmu; zaś wielkie fiasco we Frankfurcie dało fabrykantom i kupcom wiele do myślenia. Jak długo ceny w Niemczech będą takie same, a nawet wyższe niż zagranicą, nie można sie spodziewać polepszenia sytuacji.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOSCI W KRAKOWIE. W najbliższym czasie ma nastąpić uruchomienie Oddziału Pocztowej Kasy Oszczędności w Krakowie i z tej okazji Prezydjum Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie pragnie poznać postulaty zainteresowanych sfer gospodarczych w kierunku zakresu, jak i sposobu działania instytucji.

Z tego powodu Prezydjum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie zaprosiło koła finansowe i gospodarcze na konferencję z delegatami Prezydjum Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie, która odbędzie się we wtorek dnia 4 grudnia br. o godzinie 6-tej wieczorem w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

GIEŁDA KOLONJALNA W WARSZAWIE. Dnia 21 listopada br. odbyło się w centralnem Towarzystwie Rolniczem posiedzenie komitetu organizacyjnego giełdy kolonjalnej w Warszawie. W posiedzeniu wzięli udział z ramienia giełdy zbożowo towarowej, Centralnego towarzystwa Rolniczego i Centrali Związku kupców — pp. b. minister Machnicki dyr. Staniszewski, poseł W. Wiśnicki, dyr. Inż. M. Zajdeman, p. E. Mazur i p. Targowski. Po wyczerpującej wymianie zdań ustalono, iż do listy towarów, podlegających obrotowi na giełdzie zbożowo-towarowej, dołączone zostaną początkowo następujące artykuły kolonjalne: herbata luzem, kawa niepalona w ziarnie, kakao w proszku i w ziarnie, ryż, korzenie i śledzie. Dla wszystkich wymienionych artykułów ustalono zasadnicze gatunki; a w przeciągu 2 tygodni ma być ułożony regulamin sprzedaży tych artykułów i wskazówki dla komisji rozjemczej. Obrót kolonjalny będzie reprezentowany w radzie giełdy zbożowo-towarowej przez 2-ch przedstawicieli. Z początkiem Nowgo roku należy oczekiwać rozpoczęcia notowań towarów kolonjalnych na giełdzie, co będzie mieć niewątpliwie bardzo poważne znaczenie dla naszego handlu wewnętrznego, zagranicznego i tranzytowego.

ZAHRONIENIE WYWOZU SZTUCZNYCH NAWOZÓW. W naradach, dotyczących wywozu superfosfatów, które odbyły się w urzędzie przywozu i wywozu na ostatnim zmniejszonym komplecie uchwalono utrzymać superfosfat na liście towarów zabronionych do wywozu. Zakaz ten umotywowano kryzysem, jaki przeżywa obecnie nasz przemysł superfosfatowy, co odbija się na potrzebach rolnictwa. Należy zaznaczyć, że produkcja polskich fabryk superfosfatów wynosi 28500 wagonów rocznie, zaś przy pełnym uruchomieniu fabryk powinna wynosić 43.000 wagonów.

KREDYT ANGIELSKI DLA CUKROWNI. Zarządy cukrowień w Polsce otrzymały od banków angielskich znaczny kredyt na cukier który miał być wywieziony zagranicę. Termin spłaty tych zaliczek upływa w tych dniach i zachodzi obawa, że z powodu braku wagonów spłacenie pożyczek nie nastąpi w terminie. Wobec tego związek cukrowników polecił wszystkim cukrowniom, aby w ciągu b. tygodnia wysłały przeznaczony na wywóz cukier.

WZROST DROŻYZNY WE FRANCJI. Według ostatnich danych urzędu statystycznego, Paryż jest jednem z najtańszych miast we Francji. Koszt utrzymania małej rodziny wynosił w roku 1914 sto punktów, obecnie koszt ten w Paryżu wynosi 331, Marsylji 362, w Tuluzie 387, w Lille zaś 445. Biorąc pod uwagę dewaluację franka francuskiego, w porównaniu z rokiem 1914 drożyzna wzrosła w Paryżu bardzo nieznacznie.

NIEMIECKIE ZAKUPY MIEDZI I BAWEŁNY W AMERYCE. „Morning Post" donosi na podstawie informacyj amerykańskiego urzędu dla handlu, że Niemcy w r. b. dokonały w Ameryce poważnych zakupów miedzi i bawełny, za które zapłaciły złotem. Od maja aż do końca października br. Niemcy wywiozły do Stanów Zjednoczonych złota za 4961½ tysięcy dolarów, podczas gdy od stycznia do października 1922 r. wywiozły do Ameryki wszystkiego 13600 dolarów, a przez cały 21 r. 2000 dolarów w złocie.

Wiadomości ze Sowieckiej Rosji

„Amnestja".

W szóstą rocznicę październikowej rewolucji w Moskwie i Piotrogrodzie, rząd wydał amnestję 4.270 przestępcom, rekrutującym się przeważnie z byłych urzędników, oskarżonych o następujące przestępstwa: kradzież państwowego dobytku, łapownictwo, roztrwonienie i nadużycie władzy. Tylko 10% ogólnej liczby amnestjowanych, przypada na zwyczajnych przestępców i pijaków. Politycznych uwolniono w Moskwie 68, zaś w Piotrogrodzie 20 ludzi.

Wysyłka studentów.

Według rozkazu komisarjatu spraw wewnętrzny „Narkownudjela" wysłanych będzie 120 studentów wyższych zakładów naukowych z Moskwy, za agitację przeciw sowieckiej władzy, wśród robotników. Wszyscy mają prawo dokończyć studja w odpowiednich zakładach naukowych Sybiru i Dalekiego Wschodu, jednak bez prawa zapisania się do wyższych naukowych zakładów Rosji i Ukrainy.

Bolszewicy i Polska.

Moskwa. (Russpress). Polsko-sowieckie stosunki obecnie w dalszym ciągu nie są najlepszymi. — W większej części prasy sowieckiej pojawiły się ostre artykuły, zwrócone przeciw Polsce. Cała praca w mieszanych polsko-sowieckich komisjach została przerwana. Aresztowano bardzo wielu obywateli polskich i optantów. 18 bm. odbyła się w Moskwie wojenna antypolska demonstracja. Komisarjat spraw zagranicznych zwrócił się do polskiego poselstwa z żądaniem usunięcia tablicy polskiej repatrjacyjnej komisji. Bolszewicy twierdzą, iż termin pełnomocnictw komisji już w zupełności wygasł.

ROZMAITOŚCI

O „PRZEROBIENIE PSYCHIKI" W ROSJI. Centr. Kom. partji kom. w Moskwie wydał cyrkularz do wszystkich lokalnych organizacyj o konieczności przerobienia psychiki mas robotniczych. W okólniku tym C. K. się skarży, że zwłaszcza ostatnio do świadomości mas tych przenika ideologja drobnomieszczańska. Odpowiedzialność za bezowocność tej pracy składa się w okólniku na gubernialne komitety partyjne.

NOWE ZASTOSOWANIE RADIOTELEGRAFU. Wynalazca radiotelegrafu, Marconi, oświadczył korespondentowi londyńskiemu „New York Heralda", że niebawem zapewne ludzkość korzystać będzie mogła z trzech nowych zastosowań radiotelegrafji.

Po pierwsze, nie tylko telegrafować, lecz i telefonować będzie można bez drutu z Europy do Ameryki i na dalsze przestrzenie. Dotychczas osiągano w tym kierunku wyniki pomyślne tylko dorywczo. Słyszano, mianowicie, we Francji i Anglji urywki z koncertów radiotelefonicznych, dawanych w Ameryce, regularna jednak komunikacja radiotelefoniczna przez ocean nie jest jeszcze ustalona.

Po drugie, można będzie używać radiotelegrafu w kopalniach dla zapobiegania wypadkom nieszczęśliwym, przez co ocali się życie setkom ludzi.

Po trzecie, statki podmorskie będą mogły w każdej chwili zdać sobie sprawę z położenia okrętów floty jakiejkolwiek na pełnem morzu.

ORYGINALNE SZWEDZKIE

KALOSZE i ŚNIEGOWCE

261 marki „TRETORN“ poleca

Leon Steigler, Kraków, Rynek 14 (daw. Fränkel)

OGROMNY WYBOR! TELEFON Nr. 2347. CENY NAJNIZSZE!

Wyłączna sprzedaż obuwia marki

Del-Ka

Na sezon zimowy!!

wykonuje wszelkie roboty w zakres **krawiectwa** i kuśnierstwa wchodzące tak **męskiego** jak i **damskiego** o (25% taniej niż w śródmieściu) z własnych materjałów lub dostarczonych. Polecam również gotową konfekcję męską po cenach nader niskich. 275

Józef Gajda

Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).

Materjały elektrotechniczne

dostarcza 179

Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18.

Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA“ Hamburg.

„DERMADONT“

najlepsza pasta do zębów, wszędzie do nabycia

Wytwórnia dywanów perskich

MARJI KINSTLINGER

Podgórze, ulica Lwowska L. 17, II p.

posiada na składzie dywany perskie, wykonane we własnej pracowni według przepięknych wzorów orjentalnych. Również wykonuje takowe na zamówienie.

Używajcie 202



światowej sławy

pasty do obuwia

„ERDAL“

Bank Komercjalny S. A. w Krakowie

Zaproszenie do subskrypcji

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy Banku Komercjalnego S. A. w Krakowie, uchwaliło w dniu 1 czerwca b. r. podwyższenie kapitału akcyjnego

z Mkp. 200,000.080·— na Mkp. 500,000.200·—

Rada Zawiadowcza na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu z dnia 21 wześn a 1923 r. udzielonego w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego o

Mkp. 300,000.120·—

przez wydanie 1,071 429 sztuk akcyj po Mkp. 280·— imiennej wartości na następujących warunkach:

1. Posiadacze poprzednich emisyj mają prawo nabycia akcyj w stosunku **1 akcji nowej na każdą akcję starą po kursie Mkp. 12 000·—**, ponadto prawo pierwszeństwa do nabycia dalszej jednej akcji nowej na dwie akcje poprzednich emisyj **po kursie 18 000·—**, w czem uwzględnione są odsetki, podatek giełdowy, oraz koszta konfekcji.

2. Celem wykonania prawa poboru mają dawni akcjonarjusze w poniżej oznaczonym terminie — pod rygorem utraty tego prawa — przedłożyć swoje dawne akcje względnie tymczasowe świadectwa, które będą im natychmiast zwrócone, po uwidocznieniu wykonanego prawa poboru.

3. Cena kupna winna być złożoną w całości przy zgłoszeniu w gotówce, najpóźniej **do dnia 24 grudnia 1923 r., po którym term nie żadne zgłoszenia uwzględnione nie będą.**

4. Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1 stycznia 1923 r. na równi ze staremi akcjami.

5. Przydział nierozebranych akcyj nastąpi wedle uznania Dyrekcji najpóźniej **do dnia 31 grudnia 1923 r**, a nowe akcje zostaną wydane bezzwłocznie po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

6. Na wypadek nieprzyznania akcji, zwróci Dyrekcja Banku Komercjalnego S. A. w Krakowie, wpłacone kwoty na nowe akcje **wraz z 12% odsetkami**, liczonemi od dnia wpłaty do dnia wypł...

7. Zgłoszenia przyjmują:

Bank Komercjalny S. A. w Krakowie 4340
Bank Komercjalny S. A. Oddział we Lwowie.
Mercurbank we Wiedniu.

Przedruk nie będzie płacony!

Największy w Małopolsce

Skład fortepianów

Heleny

Smolarskiej

ul. Szewska 9, I. p.

wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak: 202 44

Zawsze na składzie instrumenta używane

Blüthner
Bechstein
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Fisharmonie: Oyklewicza i Mannborga

Telefon 4365 lub 1005.

PIAST

najlepsza terpentynowa

PASTA DO OBUWIA

Wszędzie do nabycia!

KURSA MATURYCZNE

„WIEDZA“

Kraków, ul. Długa 74

pod osobistem kierownictwem Prof. Bogusława Butrymowicza przyjmują wpisy na rok szkolny 1923/4 codziennie od 10—1 i od 3—6, w niedziele i święta od 10—12.

Kursa „WIEDZA“ obejmują:

I. Kurs maturyczny 1-roczny i 2-letni gimn. wszystkich typów. — II. Kurs niższy, przygotowujący do egz. wstęp. do kl. V. gimn. — III. Kurs seminaryjny 1-roczny i 2-letni. IV. Analogiczne kursa pisemne zapomocą świeżo opracowanych instrukcyj i objaśnień. Uczniom (enicom) zapisanym na kurs pisemny przysługuje prawo uczęszczania raz na tydzień na wykłady zbiorowe. 207 1—0

Uczą najwybitniejsze siły fachowe.

Spis Grona Profesorów do przejrzenia w Sekretarjacie.

Informacje i prospekta darmo.

Wypożycza się za kaucją wszelkie podręczniki.

Absolwent kursu abiturjentów Akademji handlowej poszukuje odpowiedniej posady.

Zgłoszenia pod „Pilny“ do Administracji.

Jedna lub 2 panienki

z zamożnych domów znajdą dobre umieszczenie z całem utrzymaniem u intelig. rodziny w śródmieściu. — Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wieczornego“ pod B. B.

„MATURA“

Kraków, ul. Grodzka 60

Szkoła parter.

Informacje i zapisy od 3—6 popoł.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i Nauczyciele przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egzaminów z 6 klas (na cenzus) zapomocą wykładów pisemnych, sporządzonych przez fachowych profesorów. Jedyna instytucja w Polsce. — Informacje i prospekty bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki. 182



Inż. WACŁAW GĄSIOR i SKA

W KRAKOWIE ULICA KARMELICKA L. 14. — TELEFON 4070.

dostarczają **silników, maszyn cegielnianych „RAUPACHA“, gatrów oraz maszyn do obróbki drzewa F-my „FRAMAG“**

URZĄDZAJĄ ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WSZELKIEGO RODZAJU. 192



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.